

Pismo do minister Edukacji Narodowej Katarzyny Hall ws. podstaw programowych (z 19 stycznia 2009 r.)

Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego wyraża swoje zaniepokojenie ostatecznym kształtem, podpisanego 23 grudnia 2008 roku, rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej o podstawie programowej praktycznie dla wszystkich etapów edukacyjnych.

Największe, zgłoszone do tej pory, kontrowersje dotyczą:

1. Treści podstawy programowej nauczania w I etapie szkoły podstawowej. Nauczyciele zwracają uwagę m. in. na brak jej dostosowania do potrzeb dzieci sześciolletnich. Za mało czasu przewidziano na formy zabawowe zajęć. Przewidujemy te trudności z ustaleniem oceny opisowej po tym etapie edukacyjnym.
2. Zbyt daleko idącego sprofilowania edukacji po I klasie liceum. Zwraca się uwagę, że decyzje te błąd podejmowali uczniowie szesnastoletni (a więc czesto jeszcze niezbyt dojrzały intelektualnie i emocjonalnie), a wady te wybory błąd na ich całej karierze zawodowej. Grozi to te swoistą ‘ucieczką’ uczniów od profili matematyczno-przyrodniczych (technicznych).
3. Nauczania HISTORII. Uwagi wywołuje szczególnie propozycja wyboru jedynie 5 z 9 tematów w II i III klasie liceum, w których mogły znaleźć się zagadnienia związane z najnowszą historią Polski.
4. Wyboru kanonu lektur. Jak pokazują różne analizy, dokonany wybór nie odpowiada oczekiwaniom uczniów i nauczycieli, ustanawia zbyt duży dowolność realizacji i prowadzi do fragmentarycznego sposobu czytania.

W związku z powyższymi uwagami, a także w związku z dodatkowym zagmatwaniem po wprowadzeniu rządowej autopoprawki do projektu zmian w ustawie o systemie oświaty, proponujemy przesunięcie realizacji obowiązków szkolnego o trzy lata, tj. od 1 września 2012 roku, zwracamy się o przesunięcie wprowadzenia podstaw programowych najlepiej o owe trzy lata (a co najmniej o rok). Czas ten należy wykorzystać na dokonanie stosownych zmian w podstawie, dobre przygotowanie podręczników, programów oraz wdrożenia systemu, który należy przygotować nauczycieli do nowych wyzwań programowych.

Warto też odpowiedzieć na pytanie: Jaki ma być Polak – absolwent szkoły po kolejnej reformie programowej? Należy przy tym pamiętać, że szkoła to nie tylko przygotowanie do rynku pracy (po obniżeniu obowiązków szkolnego, błąd tam trafiali młodociani maturzyści!), ale też formowanie postaw obywatelskich, patriotycznych, które błąd odbiciem tego, CZEGO uczy polska szkoła. Odpowiedzi na to pytanie, podstawowe dla budowania PODMIOTOWYCH relacji między uczniem a nauczycielem, w naszej ocenie brakuje, w podpisanym rozporządzeniu.

Z poważaniem:

Krystyna Bojahr
(Wiceprzewodnicząca Sekcji)

Wojciech Księżek
(Przewodniczący Sekcji)

Do wiadomości:

- Komisja Edukacji Sejmu i Senatu RP;
- Sekcja Krajowa Opieki i Wychowania NSZZ „Solidarność”.